

Polak w kosmosie

Dzisiaj o 8,31, całą szkołą oglądaliśmy start rakiety wynoszącej Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego na Międzynarodową Stację Kosmiczną.

Odetchnęliśmy z ulgą. Można startować. Tyle razy przekładano. Udało się. Wszystkie podzespoły sprawne. Ciekawe, czy liofilizowane pierogi będą smakowały Sławoszowi w kosmosie?

Na czas startu rakiety korytarze szkolne zrobiły się puste.

Co pozostaje? Trzymać mocno kciuki za udaną misję.